

EPIS DYM KNF, Wolność

wolność fizyczna, wolność mentalna, duchowa
wolność przekazu, czyli wolność potęga słowa
relacja łańcuchowa epickiego pierd*
w podziemiach, na ulicy rosną waleczne serca

musisz się obudzić, wyskoczyć spod kołdry
tylko tak poczujesz się wolny
dookoła mordy, a ty czujesz się samotny
by zarobić hasj to trzeba być obrotnym
płatki zawsze będą pokarmem drapieżnika.
ale mają prawo znaleźć bezpieczną przystań
iskra to początek wielkie pożaru
od Feniksa, Atlasa po do Chronosa, ziomalu

pomału do przodu
nie obiecuj, nie poczuja zawodu
setki rozmów o tym co powinienes
ale nikt się nie spyta, co czujesz, co u ciebie
większości marzenie: przytulić fortunę
zanim coś przytuliłem to walczyłem z długiem
taką mam naturę, ból mnie mobilizuje
poczujesz szacunek, jak sam się uszanujesz

wolność fizyczna, wolność mentalna, duchowa
wolność przekazu, czyli wolność potęga słowa
relacja łańcuchowa epickiego pierd*
w podziemiach, na ulicy rosną waleczne serca

wybitne jednostki niosły siłę przekazu
miłość, nadzieja, śmierć bez uczucia żalu
w niejednym powstaniu przelana krew rodaków
dla polskości, dla dzisiejszych dzieciaków
pomarańczowy zachód w oczach się mieni
os szabli po armaty – pierwszy dywizjon pancerny
od stóp po kopyta i ślady gąsienic
byliśmy dręczeni lecz niezwyknięci
Więc podejmij walkę spójrz w oczy syna, córę
każdy w sobie nosi część Husarskiej duszy
co kruszy wszystkie mury chcące nas zniewolić
co buduje morale, naucza pokory

styl rapu hybrydowy: od streetu po motywacje
wokal śpiewany po ciężką narrację
od śmiechu do płaczu, od bólu po miłość
jakość nie ilość, jakość nie ilość,

wolność fizyczna, wolność mentalna, duchowa
wolność przekazu, czyli wolność potęga słowa
relacja łańcuchowa epickiego pierd*
w podziemiach, na ulicy rosną waleczne serca

z uśmiechem na twarzy witam każdy poranek
choć mam tyle na głowie ze czasem podupadnę
żadne uzalanie się nad swoim losem
jak życie wali w mordę, to ty idziesz za ciosem!
powitajmy wiosnę, pożegnajmy zimę
nie oblegasz bracie celi, to celebryzuj każdą chwilę
oddech to przywilej, korzystaj człowieku
progresujesz wiele lat dla kików i sukcesów
i to jest wolność mentalna duchowa
wniesiona do życia nie połowa
masę mam przekonań na temat istnienia
w zadymionym barze ledwo widać marzenia
i William Wallace wiedział po co w życiu walczy

po to by wrócić z tarczą lub na tarczy
jestem uparty a nie przypominam osła
możesz tak dryfować, lub w końcu użyć wiosła
ale nikt nie potrzyima, granatu bez zawlecarki

wolność fizyczna, wolność mentalna, duchowa
wolność przekazu, czyli wolność potęga słowa
relacja łańcuchowa epickiego pierd*
w podziemiach, na ulicy rosną waleczne serca

wolność fizyczna, wolność mentalna, duchowa
wolność przekazu, czyli wolność słowa
relacja łańcuchowa epickiego pierd*
w podziemiach, na ulicy rosną waleczne serca
wielu ci pomoże nalać do szklaneczki
ale nikt nie potrzyima granatu bez zawlecarki
wszyscy sypią kreski, częstują w zaparte
ty idziesz na odwyk, oni dalej tasują karty
i to jest parter, a nawet lochy
gdy nie dociera światło ale docierają prochy
do roboty nikomu się nie chce
ale każdy na starcie chce wysoką pensję
normalne podejście, pieniądze dają wolność
byle się nie zgubić i nie sprzedać mordo
dość pierd* o tym ze komera
prawdziwy przekaz zawsze się docenia